# RUSKI INWALID

**N°. 126.**

*SOBOTA* 2. *Czerwca* 1817.

CZYLI

# WIADOMOŚĆI WOJENNE.


*Zawarcie.* Wiadomości kraiowe: Reskrypt Nayiaśnieyszego Pana Jeneral-Adiutantowi Jomini. — Dokończenie o Towarzystwie Bibliynem. Krolewstwo Polskie: o służących. — Wiadomości zagraniczne: Francyia. Angliia. — Wiadomości uczone: Rękopism z wyspy S. Heleny.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

*S Peterzburga, 2. Czerwca.*

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI

ETC. ETC. ETC.

*Naszemu Jenerał - Adjutantowi Baronowi Jomini.*

W nagrodę znakomitey gorliwości, i trudów poniesionych w wypełnieniu danych przez *Nas* poruczeń, Naymiłościwiey mianuiemy Was Kawalerem Orderu Swiętego Włodzimierza drugiey klassy Wielkiego Krzyża. Ozdoby tego Orderu tu przyłączamy, i roskazuiemy Wam włożyć one na siebie i według ustanowionych prawideł nosić, będąc przekonani, iż nagroda takowa będzie Wam zachęceniem do dalszey gorliwości w służbie Naszey.

Jestem Wam przychylny.
ALEXANDER.

W Peterzburgu, 29. Maia 1817.

---

*Rzut oka na postępy Towarzystw Bibliynych zagranicznych.* (Dokończenie).

«W Indyiach wschodnich znayduią się Towarzystwa Bibliyne w Jamaice i Antygoi.»

«Niemamy w prawdzie zupełnie dokładney wiadomości o liczbie Towarzystw Bibliynych które się zawiązały we wszystkich częściach świata, wiele albowiem iest takich o których iescze niewiemy, lecz z zupełnem upewnieniem twierdzić można, iż wyłączywszy Rossyyskie, zawiązało się w innych Państwach Europy więcey 700, w innych zaś częściach świata więcey dwóchset, a przeto liczba ogólna Towarzystw Bibliynych już istnieiących wynosi do tysiąca.»

«Takie są Szanowni słuchacze! ogólne na całym świecie postępy Towarzystwa tego. Niech stronnicy, albo w niewiadomości zostaiący ludzie, przepowiadaią wyniknąć maiące szkodliwe skutki s tego źródła, s którego raniey lub poźniey zaiaśnieie powszechne błogosławieństwo. Uniewinienie Towarzystwa Bibliynego, iezeli iest potrzebne, zawarte iest w samych iego zamiarach. Zamiarem takowym nie iest wykładanie słowa Bożego, ale samo tylko iego w nie skalaney czystości rozszerzenie. Towarzystwa niemaią tey myśli, aby zapomocą zuchwałych Pisma Bożego wykładań, opanować umysły i czucia; lecz rospostrzeniaiąc tylko wiadomość o nim, zostawuią samemu wydanie skutków koniecznych i nieuchronnych. Towarzystwo Bibliyne zmierza do tego, aby słowo Boże każde-

mu było dostępnem; aby wiedziano o niem niewsamych tylko pałacach zbytków i pomyślności światowey, nie w samych mieszkaniach pysznego oświecenia, gdzie są skupione wszystkie skarby wiadomości i nauk; lecz i w lepiankach ubostwa, i w domach ograniczoney niewiadomości, tam, gdzie moc iego będzie dzielnieysza, gdzie pociecha iego potrzebnieyszą, gdzie dobroczynne światło iego bardziey ożywiaiące. Wszystkie stany począwszy od naymożnieyszego bogacza do nayskromnieyszego rolnika, wszystkie narody od nayoświeceńszego Europeyczyka do naydzikszego mieszkańca Ameryki, wszyscy przystąpić powinni do ołtarza wiary, bez przymusu i samem wewnętrznem wolnem pociągnieni uczuciem. Minęły czasy zabóyczey niecierpialności, Wiara Chrystusa, Wiara Miłości i pokoiu, ukazała się w swey prawdziwey czystości, w swey pierwszey łagodności! Upadły miecze zgubnych przepowiadaczow! Zgaszone stusy Inkwizytorów! Zamilkły głosy ucisku! Słowo Boże samo przepowiada swoią naukę, a przed siłą iego w nic się obraca siła człowieka! Słowo Boże iest łagodnym lecz wszech mocnym zwycięzcą, bez szwanku przeszło przez okropność przesądów i kleski wolnomyślenia, w spokoynym tryumfie obchodzi świat cały i wszystko się upokarza przed nim. — Opatrzność prostego użyła narzedzia, do dokonania dzieł wielkich. — Towarzystwo Bibliyne gotuie ścieszki dla tey tryumfalney podróży! Dzieło ludzkie, dąży do ziednoczenia się z dziełem Bożym! Znikoma niewiadomość poważa się zgadywać zamiary przedwieczney mądrości, i do nich należeć! Przedsięwzięcie zuchwałe, lecz cel wysoki. Niechay niedoskonałość nierozłączną będzie z dziełem ludzkiem. Myśl ta niepowinna osłabiać męstwa, ani stałości! W pokorney nadziei zasiewaiący bierze nasiona w zasiekach Pańskich, rzuca one w ziemię Jego, i Jemuż samemu porucza troskliwość w doprowadzeniu żniwa do należytey doyrzałości; a schodząc z ziemi, w niedóyrzałości umieraiąc, iednostaynie zaświadcza o woli Jego! — Co nastąpić powinno, to i nastąpi. — Człowieka powinnością iest dążyć do dobrego, i wierzyć. — A Bóg sobie zostawił dokonywanie i zachowanie wszystkiego. Pełni więc ufności w tym zachowawcy wszystkiego, nieśmy nasiona Słowa Jego na pole przez Jegoż przygotowane! Żniwo wiary, żniwo miłości, raniey albo późniey dóyrzeie! Człowiek, ten to ślepy który przeyrzał, ten grzesznik oczyszczony, ten mieszkaniec prochu udoskonalony, prędzey lub późniey przyymie Ducha Bożego napełniaiącego wszelkie stworzenie, i iak syn wierny rzuci się na łono Oyca Przedwiecznego.

## Królewstwo Polskie.

*Postanowienie Namiestnika Królewskiego w Radzie Stanu o obowiązkach służących.*

(Dalszy ciąg)

§. 17. W książkach takowych, następnie zaświadczenie z służb odbywanych i sposobu w nich zachowania się, będą zapisywane podług niżey wyrażonych przepisów.

§. 18. Urzędnicy policyyni utrzymywać powinni oddzielną listę czyli porządkową kontrolę wszystkich służących (§. 1.) w swych okręgach w służbie lub bez służby zostaiących, zapisuiąc w teyże wyszczególnienia w §. 13. wyrażone, numer książki udzieloney i następnie zachodzące zmiany.

§. 19. Służący, w przypadku zgubienia swey książki zaświadczeń, winien się starać o inną przed wniyściem w nową służbę i udowodnić, że w tém niezachodzi żadne podeyście. Za karę iednak swey nieostrożności, prócz powtorney opłaty kosztu książgi w §. 16. oznaczonego, do kassy kar policyynych złot. 2 zapłaci, i koszt na ogłoszenie przez pisma publiczne poniesie, w przypadku gdy Zwierzchność policyyna uzna potrzebą ostrzedz publiczność dla zapobieżenia, iżby osoba niewłaściwa pod cudzém imieniem Panów nieuwodziła. Urzędnik policyyny wyrazi oraz na początku książki, iż iest powtórna, i z iakiey przyczyny, i to w kontroli swey także zanotuie.

§. 20. Nikt komu innemu służącey książki zaświadczeń przywłaszczać sobie nie może.

§. 21. Wszelki podstęp w tey mierze odkryty, iako też fałszowanie książki zaswiadczeń, gdy to dowiedzioném zostanie, pociąga kary prawem przepisane.

§. 22. Nikt na przyszłość niepowinien przyymować do usług ani na mieszkanie służącego lub służącey, przepisaną powyżey książką policyyną nieopatrzonych, pod karą pieniężną od 15 do 30 złotych, lub trzech do pieciu dni więzienia, i o takowych urzędowi policyynemu zaraz donieść iest każdy obowiązany.

§. 23. Służący płci oboiey po terminie w §. 8. oznaczonym staraiący się o służbę, a książki zaświadczenia niemaiący, ieżeli nieokażą przyczyn usprawiedliwiaiących, więzieniem pięciodniowym ukaranemi i do wystarania się o takową książkę znaglonemi bydź maią.

§. 24. Służący wchodząc do służby, książkę swą zaświadczeń Panu lub Pani złożyć powinni.

### Oddział II.

*O służących dziennych czyli Lehnlokaiach.*

§. 25. W stolicy i innych miastach większych służący, czyli tak zwani Lehnlokaie, do usług dziennych naymuiący się, winni bydź ludzie z dobrych obyczaiów znani, i pod baczną kontrolą policyyną zostawać maia.

§. 26. Dla uzyskania od Policyi zezwalaiącego świadectwa na sprawowanie tego rodzaiu służby, obowiązani są złożyć zaświadczenia utrzymuiących oberże, lub domy zaiezdne, okazać dawnieysze zaświadczenia, udowodnić swoie stałe mieszkanie.

§. 27. Przepisy powyższe w oddziale I. względem książek zaświadczeń zawarte, rozciągaią się także i do Lehnlokaiów.

§. 28. Swiadectwo policyyne i książka zaświadczeń zostawać powinny u utrzymuiącego oberżę lub dom zaiezdny, u którego Lehnlokay do służby nastręczonym bywa.

§. 29. Przyymowanie do usług takich ludzi, swiadectwem policyynem nieopatrzonych, pociąga za sobą kary policyyne, i odpowiedzialność za szkody stąd wynikłe.

### Oddział III.

*O stręczeniu do służby.*

§. 30. Nikt pod karami policyynemi nie ma prawa trudnić się stręczeniem służących, bez upoważnienia zwierzchności mieyscowey policyyney.

§. 31. Upoważnienia do tego tylko osobom pewnym i z obyczayności znanym udzielane bydź powinny.

§. 32. Maiący prawo stręczenia, pod karą utraty tegoż prawa, niepowinien nastręczać służących, książką świadectw ninieyszém urządzeniem przepisaną nieopatrzonych.

§. 33. Stręczący obowiązany iest zasięgać dokładney wiadomości o osobach, które za iego pośrednictwem o służbę się staraią, tak co do ich zdatności i sposobu zachowania się, iako też czyli te maią prawo rozrządzenia sobą.

§. 34. Wiedzący, a rozmyślnie zamilczaiący o wadach służącego, którego rekommenduie, nietylko karom policyynym, albo w miarę okoliczności karom prawem przepisanym ulegnie, ale nadto za szkody stąd wynikłe do odpowiedzialności pociągnionym bydź może.

§. 35. Pod iakimkolwiek pozorem, a tém bardziey w chęci częstszey swey korzyści, odmawiaiący służących w obowiązkach iuż będących, dla nastręczenia ich gdzieindziey, oprócz ukarania policyynego prawo stręczenia utraci. Namawianie i stręczenie, wiodące do zgorszenia i rozwiązłości, pociągaią kary prawem na takowy występek przepisane. *(Dalszy ciąg potém.)*

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

### Francyia.

*Z Paryża, 22. Maia.*

Czekaią tu prędkiego przybycia Xięcia *Pawła Wirtembergskiego*, który naiął na mieszkanie dla siebie na lat trzy dom Marszałka *Davoust*.

— Niektórzy zle myslący usiłowali niedawno podnieść bunt *w St. Jean pied-de-Port*, lecz zamiary ich niewzięły skutku.

— Do *Kale* tak wielkie mnóstwo przybywa cudzoziemców z Anglii, iż niemogą mieć koni pocztowych do odbywania dalszey podróży.

### Anglia.

*Z Londynu, 23. Maia.*

*Wiadomości z okrętu przybyłego z Anglii.* Na statkach Tunetańskich które się pokazały na morzu północnem, według wszelkich podobieństw znayduią się ludzie z różnych narodów. Naczelnicy ich odpowiadali na uczynione sobie pytania w iezykach Angielskim, Francuzkim, Włoskim i innych. Niektórzy z nich twierdzili, iż mieli zamiar płynąć do Archangela, byli i tacy co utrzymywali, iż przeznaczeniem ich było udać się do Kronsztatu. (?) Pewni iesteśmy, iż rząd nasz niebędzie z oboiętnością poglądał na wyrządzoną przez statki takowe krzywdę handlowi Angielskiemu i innych narodów. Trzeba rozumieć, iż Lord *Exmouth* będzie wysłany przeciwko tych wędrowników.

— Jenerał Hiszpański *Milans*, zamieszany do spisku Barcellońskiego, iescze nieiest aresztowany, i dotąd przewodzi Guerillasami, których liczba coraz się powiększa.

— W listach prywatnych s Paryża donoszą, iż szukaią tam dwóch Hiszpanów którzy będąc obwinieni o wielkiey wagi przestępstwo, umknęli.

— Znaioma Panna George przybyła do Londynu.

— Na posiedzeniu Parlamentu niższego 20. b. m. Pan *Francis Burdett* podał proiekt ustanowienia Komitetu maiącego się zatrudniać rozbieraniem konieczuie się ustanowić powinnych przemian w systemacie przedstawień. Proiekt ten większącią głosów 265 przeciwko 77 odrzuconym został.

## WIADOMOSCI UCZONE.

*Jeszcze wyiątek z rękopismu Bonapartego, przysłanego z wyspy S. Heleny.*

(Z Gazety Korrespondenta Warszawskiego.)

Dzieło moie musiałem ustalić, i Państwu nowe dać urządzenia, któreby się z nowym porządkiem przyiętego towarzystwa zgadzały. Trzeba było nowy wiek dla mnie utworzyć, gdyż dla niego byłem stworzony. — Byłem woiownikiem, trzeba było zostać prawodawcą. Niepodobieństwem było rewolucyą w tył cofnąć, przez co mocnieysi na nowo słabszym staliby się podległemi, a to iest naturze rzeczy przeciwne. Musiałem tedy obiąć tego ducha rewolucyynego i odpowiadaiący mu systemat prawodawstwa zakreślić. Mniemam, iż tego celu dopiałem. — W rzeczy samey, istniała we Francyi szeroko rozgałęziona demokracya pod przewodnictwem i kierunkiem dyktatury. Taki skład Rządu iest wygodny do działań; lecz rachunek iego krótki czas obeymuie, bo na życiu i głowie iednego dyktatora polega. Musiałem go więc trwaiącem zawsze uczynić. Przedsięwziąłem takie urządzenie, i utworzyłem niewymieraiące korporacye, ażeby między tronem a demokracyą środek trzymały. Przyzwyczaieniem i zwodnictwem nic się niedaie zrobić; wszystko musiałem czarodzieyskim wydobyć sposobem. — Musiałem moie prawodawstwo na naybliższym interessie większości zasadzić, i korporacye do tego interessu przywiązać, ponieważ interess iest i będzie zawsze prawdziwą istotą na świecie. — Nadałem prawo nieograniczoney, ale iednostayney działalney siły, wsparte na zasadzie, iż w obliczu prawa wszystko iest równe. Zasada ta tak mocno, tak głęboko tkwi w moich księgach praw, iż ta iedna trwałość ich zaręcza. — Ustanowiłem średnią klassę; była ona demokratyczna; w każdym czasie i z każdego punktu można było do niey trafić; była monarchiczna, ponieważ nie mogła wymrzeć. Korporacya ta (Legiia honorowa) miała pod nowym rządem te obowiązki zastąpić, które pod przeszłym szlachta sobie przywłaszczyła, to iest, miała tronu bronić. Lecz moia szlachta w niczém nie równała się z dawną. Dawna szlachta zasadzała się na przywileiach; moia na swoiey sile; dawna niemiała zasług, bo rodziła się nią, do nowey zaś wchodziło wszystko, co miało zasługi; w rzeczy samey, była ona wyborem obywateli, i taką a nie inną okazywała się ludowi. Każdy był pewny iż przez swoie czyny mógł szlachectwo pozyskać; a nikogo nieobrażało, kto go nie posiadał.

Państwo moie utrzymało trwałą zasadę. Woysko w szkole woyny wyćwiczone umiało walczyć i bydź wytrwałém. Urzędnicy cywilni przyzwyczaili się prawa iak nayskrupulatniey wypełniać, bo wiedzieli, iż tłumaczenie praw było nienawistne. Przyzwyczaili się do mego porządku prawnego i szybkości. Dawałem wszędzie interessom iednostayny popęd, ponieważ, iż tak powiem, iednakowe rozkazy wydawałem. Wszystko miało swóy ruch, lecz ten ruch miał wyznaczone odemnie zakresy. Skarbowey rozrzutności i trwonieniu w tém położyłem tamę, iż całą machinę skarbową do iednego ściągnąłem środka, a nic się na wpół dziać nie mogło, gdyż w pieniężnych i kassowych sprawach każdy szeląg znaleść się musiał. — Powróciłem kredyt kraiowy tym tylko sposobem, żem go używał. Systemat pożyczki, który Francya usunęła, zastąpiłem podatkowym systematem, przez co sił nabrała. — Urządziłem konskrypcyą; urządzenie to lubo surowe, ale iedynie godne ludu, który swoię sławę i wolność kocha, i sam siebie bronić musi. — Otworzyłem nowe związki handlowe i drogi; połączyłem Francyą i Włochy czterma publicznemi, wygodnemi gościńcami, i niepodobne rzeczy podobnemi uczyniłem. — Rolnictwo postawiłem w stanie kwitnącym. Dawne pomniki Francyi wzbogaciłem i pomnożyłem; one to będą ogłosicielami sławy narodowey, one dusze potomków naszych wznosić i uszlachetniać będą. — Tron móy świetny nabył blasku od oręża; lecz że Francuzi lubią także zewnętrzną okazałość wielkości, dla przypodobania się im kazałem ozdabiać pałace, i liczny dwór utrzymywałem. Dworowi temu nadałem poważną barwę, którey odmienić ani zatracić nie powinien. Nie był to dwór dla zabawy. Kobiety nie grały na nim znaczney roli, i dla tego nienawidzały mię całą duszą.

(Gazeta Powszechna *twierdzi, co naypodobnievsze do prawdy, iż wyiątki z rękopismu* Napoleona Bonapartego, *któreśmy przytaczali, są ułomkami historyi życia iego przez* Las Casas *Sekretarza iego z konnotatek pozbieranemi, które między papierami iego znaleziono, w iedno dziełko skleiono, i tak* w Londynie *wydrukowano.*)

| *Kurs Peterzburgski pieniędzy. Czerwca 2. dnia 1817.* | Assygnac. | | Srebrne. | |
|---|---|---|---|---|
| | Rble. | Kop. | Rble. | Kop. |
| Dukat Hollanderski . . . . . | 10 | 75 | — | — |
| Rubel srebrny . . . . . . . . . | 3 | 80 | — | — |
| Assygnata storublowa . . . | — | — | 26 | 15 |